

Sygn. akt V Ga 262/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 października 2017 roku

Sąd Okręgowy w Częstochowie Wydział V Gospodarczy w składzie następującym:

Przewodniczący: **SSO Andrzej Znak**

po rozpoznaniu w dniu 27 października 2017 roku w Częstochowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa D. Ł. i D. K.

przeciwko F. W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego F. W.

od wyroku Sądu Rejonowego w Częstochowie

z dnia 20 stycznia 2016 roku

sygn. akt VIII GC 703/15

oddala apelację.

Sygn. akt V Ga 262/17

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 20 stycznia 2017 roku Sąd Rejonowy w Częstochowie w sprawie VIII GC 703/15 zasądził od pozwanego F. W. na rzecz powodów D. K. i D. Ł. kwotę 6 902,14 zł wraz z ustawowymi odsetkami (...), umorzył postępowanie w pozostałym zakresie oraz orzekł o kosztach procesu.

Sąd Rejonowy wskazał, że powodowie dostarczyli pozwanemu towar, który został przez pozwanego odebrany, celem dalszej sprzedaży w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej. Sprzedając towar pozwanemu, powodowie wystawili z tego tytułu faktury VAT :

1. nr (...) z dnia 15.05.2012r. na kwotę 4097,13zł z terminem płatności 2012-06-14,
2. nr (...) z dnia 27.11.2012r. na kwotę 2270,58zł z terminem płatności 2012-12-27,
3. nr (...) z dnia 13.04.2013r. na kwotę 1.993,83 zł z terminem płatności 2013-07-02.

W dniu 11 lutego 2014r. powodowie wysłali do pozwanego ponaglenie o zapłatę. W dniu 14 lutego 2014r. pozwany odebrał to wezwanie. W dniu 12 marca 2014r. została wystawiona przez powodów korekta nr (...)// (...), na kwotę 30,75zł do faktury nr (...). W dniu 13 marca 2014r. zostały wystawione przez powodów trzy korekty faktur nr: (...)// (...) na kwotę 584,25zł do faktury nr (...), (...)// (...) na kwotę 205,41zł do faktury nr (...), (...)// (...) na kwotę 138,99zł do faktury nr (...).

W dniu 5 maja 2014r. pozwany zapłacił 500zł wskazując, że wpłata dotyczy częściowej zapłaty za fakturę nr (...).

Sąd Rejonowy wskazał, że fakt sprzedaży towaru jest bezsporny i przyznany przez strony. Sporna pomiędzy stronami jest treść umowy co do terminu płatności i możliwości zwrotu lub wymiany niesprzedanego towaru..

Bezspornym było, iż w ramach prowadzonej działalności gospodarczej powodowie dokonali fakturowanej sprzedaży towarów na rzecz pozwanej, za które pozwany nie dokonał zapłaty w kwotach i terminach określonych w fakturach.

Zdaniem Sądu przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że strony ustaliły, że zapłata za towar nastąpi po sprzedaży towaru. Byłoby to sprzeczne z zasadami prawidłowego prowadzenia firmy, gdyż sprzedawca musiałby kontrolować, czy nastąpiła sprzedaż i czekać na sprzedaż towaru, która mogła nie nastąpić lub musiałby czekać bardzo długo. W takiej sytuacji ryzyko prowadzenia działalności ponosiliby tylko powodowie. Nadto możliwość zwrotu niesprzedanego towaru po upływie długiego okresu czasu, jeżeli towar był pełnowartościowy (niewadliwy), na skutek upływu czasu traci na atrakcyjności. Starzeje się, staje się niemodny Ponadto pozwany przenosi zasady współpracy z D. K., który prowadzi własną firmę i handluje parasolami na współpracę z powodami, którzy rozpoczęli wspólną działalność później, niż prowadził działalność D. K.. O obowiązku zapłaty za towar zgodnie z terminami zapłaty wynikającymi z faktur to w ponagleniu o zapłatę powodowie nie wskazywaliby, że pozwany jest winny za niezapłacone trzy faktury objęte pozwem i że pozostaje w zwłoce z zapłatą wraz z odsetkami od terminów zapłaty wskazanych na tych fakturach. W ponagleniu tym, nie wezwano pozwanego o możliwości zwrotu niesprzedanego towaru, lub nie przypomniano mu o takiej możliwości. O tym, że nie było zgody powodów na zwrot towaru, świadczą również zeznania świadka E. H., która zeznała „przyszedł przedstawiciel handlowy i prosił o zapłatę za cały towar, który był w sklepie z tej firmy. Szefostwo się nie godziło i chcieliśmy zwrócić towar, a przedstawiciel handlowy nie chciał się zgodzić na to” (k.148). i E. C. „w kwietniu 2014r dzwonił do mnie p. K. i prosił, żeby zapłacić za faktury” (k.147)

Strona pozwana nie kwestionowała przekazanych faktur VAT i do dnia wniesienia pozwu do Sądu nie kwestionowała ich zasadności. Sama strona pozwana przyznaje, że faktury te są zasadne, a część towaru została sprzedana, ale pieniądze ze sprzedaży nie zostały, oprócz 500zł, przelane powodom. Należy przyjąć, iż pozwany prowadząc działalność gospodarczą jest, profesjonalistą, który zdaje sobie sprawę z konsekwencji jakie niesie przyjęcie faktury VAT i wbrew prawu jej nie odesłanie w sytuacji kwestionowania zasadności wystawienia, która nie odzwierciedlałaby dokonanych transakcji, bądź innych warunków ich realizacji czy też formy płatności. Przyjmując jednak faktury VAT od powodów, nie kwestionując ich formy, w tym warunków płatności, pozwany w pełni godził się na takie rozwiązania.

Jak wynika z dokonanych w sprawie ustaleń pozwany nie zwrócił faktur, jak też nie domagał się wystawienia ich korekt co do terminu i formy zapłaty. Postawa taka, przy braku podstaw do zmiany warunków płatności określonych w fakturach, byłaby nie tylko daleka od zachowania jakie przyświecać powinno rzetelności i uczciwości kupieckiej, ale nieracjonalna z punktu widzenia osoby dbającej należycie o własne interesy. Pozwany nie tylko nie realizował swoich zobowiązań finansowych, ale ze współpracy z powodami czerpał wręcz korzyści, pozwalające na odliczenie podatku VAT, jak również na odliczenie kosztów od podatku dochodowego i korzystanie z pieniędzy powodów po sprzedaży towaru. W konsekwencji zaś pozwany zobligowany jest do zapłaty ceny wskazanej w fakturze. Tak jak wskazano wcześniej, z istoty umowy sprzedaży wynika, iż jest to umowa odpłatna. W przypadku zatem jej wykonania sprzedawca nie może zostać pozbawiony należnej mu ceny.

Mając, zatem na uwadze powyższe ustalenia Sąd na podstawie art. 535 k.c., art. 353¹ k.c. oraz art. 481 § 1 i 2 k.c. orzekł jak w sentencji wyrok przyjmując, że na skutek dokonanych korekt faktur i wpłaty 500 zł pozwany ma zapłacić łącznie kwotę dochodzona pozwem tj.6 902,14zł.

Od powyższego wyroku apelację złożył pozwany zarzucając naruszenie przepisów prawa o właściwości miejscowej sądu, błędne ustalenia faktyczne, naruszenie przepisów dotyczących ciężaru dowodu i postępowania dowodowego.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie

zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania odwoławczego.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o jej oddalenie podnosząc, że zarzuty podniesione przez pozwanego są bezzasadne.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja pozwanego nie jest zasadna i jako taka nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podziela i uznaje za swoje ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy, ponieważ ustalenia te znajdują oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, które to dowody Sąd ten ocenił w granicach zakreślonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c. Nie ma podstaw do tego by zakwestionować przeprowadzoną przez Sąd I instancji ocenę dowodów, bowiem nie można zarzucić temu Sądowi tego, iż ocena ta jest dowolna i przekracza granicę swobodnej oceny dowodów.

W ocenie Sądu Okręgowego, pozwany niesłusznie zarzucił, że Sąd Rejonowy dopuścił się naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., bowiem ocena zgromadzonego materiału dowodowego została dokonana bez przekroczenia granic wyznaczonych treścią tego przepisu. Zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. byłby skuteczny wówczas, gdyby skarżący wykazali uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy dowodowej poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005 r. w sprawie III CK 314/05, Lex nr 172176). Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej, niż przyjął Sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena Sądu (vide: wyrok SN z 8.04.2009r w spr. II PK 261/08 – Lex nr 707877). Zauważyć należy także, iż powszechnie w orzecznictwie wskazuje się, że skuteczne podniesienie zarzutu wadliwej oceny dowodów i w konsekwencji sprzeczności istotnych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, nie może polegać na zaprezentowaniu ustalonego przez skarżącego, na podstawie własnej oceny dowodów, stanu faktycznego a wymaga wskazania przy użyciu argumentów jurystycznych rażącego naruszenia dyrektyw oceny dowodów, wyrażonych w art. 233 § 1 k.p.c., które to naruszenie mogło mieć wpływ na wynik sprawy (vide: wyrok SN z 18 czerwca 2004 r. sygn. akt II CK 369/03 – Lex nr 174131; postanowienie SN z 10.01.2002r w spr. II CKN 572/99 – Lex nr 53136; wyrok SN z 14.01.2000r w spr. I CKN 1169/99- Lex nr 40107).

W ocenie Sądu Okręgowego podniesione przez skarżącego w apelacji zarzuty stanowią polemikę z ustaleniami Sądu Rejonowego i są kontynuacją stanowiska pozwanego prezentowanego przed Sądem I instancji albowiem Sąd Rejonowy w sposób wnikliwy przeanalizował zebrany w sprawie materiał dowodowy i dokonał jego prawidłowej oceny faktycznej i prawnej, czemu dał wyraz w uzasadnieniu, które odnosiło się również w sposób wyczerpujący do argumentacji przedstawionej przez pozwanego.

W pierwszej kolejności należało wskazać, iż nie zasługuje na uwzględnienie podniesiony przez skarżącego zarzut niewłaściwości Sądu Rejonowego w Częstochowie. Zgodnie z art. 202 k.p.c. niewłaściwość sądu dającą się usunąć za pomocą umowy stron sąd bierze pod rozwagę tylko na zarzut pozwanego, zgłoszony i należycie uzasadniony przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy. Pozwany nie zgłosił zarzutu niewłaściwości w sprzeciwie od nakazu zapłaty. Zgłoszenie powyższego zarzutu na późniejszym etapie postępowania oraz w apelacji należało uznać za spóźnione. Ponadto nawet rozpoznanie sprawy przez Sąd niewłaściwy miejscowo nie stanowi podstawy do zmiany bądź też uchylenia wyroku.

Należało również podkreślić, iż przepis art. 6 k.c. zawiera regułę rozkładu ciężaru dowodu, a więc wyznacza przesłankę określającą stronę obciążoną ciężarem dowodu, natomiast nie zawiera normy regulującej wykonywanie czynności dowodzenia przez stronę do tego zobowiązaną. Jak podnosił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 grudnia 2013 r. (II PK 70/13, LEX nr 1424850) wyrażonej w art. 6 k.c. reguły rozkładu ciężaru dowodu nie można rozumieć w ten sposób, że zawsze, bez względu na okoliczności sprawy, obowiązek dowodzenia wszelkich faktów o zasadniczym dla rozstrzygnięcia sporu znaczeniu spoczywa na stronie powodowej. Jeżeli powód wykazał wystąpienie faktów

przemawiających za słusnością dochodzonego roszczenia, wówczas to pozwanego obarcza ciężar udowodnienia ekscencji i okoliczności uzasadniających jego zdaniem oddalenie powództwa. Nie inaczej we wskazanym zakresie wypowiedział się Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 26 stycznia 2012 r. (I ACa 1489/11, LEX nr 1236067), w uzasadnieniu którego podniósł, że rozkład ciężaru dowodu (art. 6 k.c.) i jego procesowy odpowiednik (art. 232 k.p.c.) nie może być rozumiany w ten sposób, że ciężar dowodu zawsze spoczywa na powodzie. W razie sprostania przez powoda ciężącym na nim obowiązkom dowodowym, na stronie pozwanej spoczywa ciężar udowodnienia ekscencji i faktów uzasadniających jej zdaniem oddalenie powództwa. Tożsame stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 czerwca 2013 r. (II PK 344/12, LEX nr 1350304).

Po analizie akt sprawy Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu Rejonowego, że powodowie zaoferowanym przez siebie materiałem dowodowym zdołali wykazać, że ich roszczenie jest zasadne. Z załączonych do akt sprawy faktur VAT wynikało, że termin płatności faktur został określony w sposób jasny czytelny i nie budzący wątpliwości. Okoliczności dotycząca terminu płatności zostały również potwierdzone przez zeznania powoda D. Ł.. Pozwany nie zdołał zaprzeczyć, że strony odmienne umówiły się co do terminów płatności należności lub, że w tym zakresie obowiązywały pomiędzy nimi inne ustalenia, tym bardziej zapłaty za towar dopiero po jego sprzedaży przez pozwanego. W świetle stanowiska Sądu Najwyższego, wyrażonym w wyroku z dnia 22 listopada 2001r., I PKN 660/00, które to Sąd Okręgowy w pełni podziela „samo twierdzenie strony pozwanej nie jest dowodem, a twierdzenia dotyczące istotnej dla strony okoliczności powinny być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszające” (vide: Wokanda 2002/7-8/44). Podkreślania wymagało, iż przedstawienie przez stronę dowodu w celu wykazania określonych twierdzeń o faktach sprawy, z których wywodzi ona korzystne dla siebie skutki, nie jest jej prawem, czy obowiązkiem procesowym, lecz ciężarem procesowym, wynikającym i zagwarantowanym przepisami prawa, przede wszystkim w jej własnym interesie. To interes strony, jakim jest wygranie procesu, nakazuje jej podjąć wszelkie możliwe czynności procesowe w celu udowodnienia przedstawionych twierdzeń o faktach.

Istotnym pozostaje również okoliczność, że po wystawieniu faktur pozwany nie zakwestionował terminu płatności w nich wskazanego. Co więcej uiszczył część należności za zakupiony towar. W świetle powyższego obecne stanowisko pozwanego co do przedwczesności powództwa pozostaje całkowicie chybionym.

Reasumując stwierdzić należało, że skarżący nie zdołał na etapie postępowania apelacyjnego wykazać, iż Sąd Rejonowy dopuścił się naruszeń zarzucanych mu przez pozwanego w apelacji.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uwzględnienia apelacji pozwanego i na mocy art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.